

## KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 29 LIPCA V. S. 1814. ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

S. Petersburg dnia 18go Lipca.

Przeszły srody, dnia 15go u JEGO CESARSKIEY MOSCI Najjaśniejszego PANA był wielki obiad w Tawryckim Pałacu, gdzie się znajdować raczyli Najjaśniejsza Cesarzowa Jejmość Marya Teodorowna, Ich Cesarzskie Wysokości, Cesarzewicz i Wielka Xiężna, tudzież Ich Królewskie Wysokości Xięża i Xiężna Wirtemberscy. Do stołu zaproszeni byli oprócz pierwszych Urzędników Dworu, Członkowie Najświętszego Synodu, Rady Państwa, i Rządzącego Senatu, tudzież wiele innych znakomitych osób. Wieczorem Stolica była illuminowana.

— Kamer-Junkrowie 5tey klasy, Hrabia Jan Woronów-Daszków i Hrabia Lew Potocki, Najmilszemu mianowani Kamerherami Dworu JEGO CESARSKIEY MOSCI.

— Konsyliarz Nadworny Butiagin, pierwszy Sekretarz poselstwa w Paryżu, Najmilszemu mianowany Kamer-Junkrem Dworu JEGO CESARSKIEY MOSCI.

— Po zawczoray, dnia 16go, Stolica wieczorem była illuminowana i jeszcze wspamalej, iak się zdawało, niżeli w dniach poprzedzających. (z Pocz. Półn.)

Gazeta Inwalid zawiera co następuje: „Dnia 15go, w tymże samym czasie, kiedy się rozeszła radośna wiadomość o szczęśliwem przybyciu Najmilszego Naszego MONARCHY, Wydawca tej Gazety, od niewiadomey osoby, miał przysłane 2,500 czerw. złot. na korzyść Inwalidów.”

Taż Gazeta zawiera list Zgromadzenia Miejskiego Stolicy do Wydawcy pisany w następney ośnowie.

„Dnia 6go przeszłego miesiąca Maja, St. Petersburgskie Mieyskie Zgromadzenie w swoim zebraniu, zatrudniając się przedmiotem niniejszego wielkiego zdarzenia, postanowiło iednomyślnie w dzień powrotu Najwspanialszego Monarchy Naszego ALEXANDRA Błogosławionego, do Stolicy, ofiarować na korzyść Inwalidów i na rzecz zniszczonych przez nieprzyjaciela po 5,000, a wszystkiego 10,000 rubli: chcąc tym sposobem oznaczyć ten dzień szczęśliwy dla Rosyi, ile tylko sposobność naszego Zgromadzenia pozwala: albowiem Zgromadzenie tém samém uczuciem przeięte, już w roku 1812 na chorych i ranionych przy Połocku pod wodzą Jenerała Hrabiego Wittgensteina uczyniło ofiarę 10,000 rubli, która Najwyższym zezwoleniem upoważniona została. Dziś bardziey ieszcze uniesione i przeięte jest radością, widząc Błogosławionego MONARCHĘ, którego trudy i wielkie dzieła obdarzyły szczęściem wszystkich Jego wiernych poddanych. Zgromadzenie w tém uniesieniu serdecznego wesela z pożądanym powrotem Oycy Ojczyzny nie mogło znaleźć lepszego sposobu wynurzenia swych uczuć, iak przez wyżej wspomnianą ofiarę na korzyść Inwalidów i zruynowanych, którą zleciło w dzień przyjazdu Wielkiego MONARCHY przelać na ręce W. Pana, z takim rozrządzeniem, aby z tych 1000 tysięcy rubli, pięć były obrócone dla Inwalidów, walecznych obrońców Ojczyzny; a pozostałe pięć odesłane do Komittetu wsparcia nieszczęśliwych, dla użycia ich na korzyść zruyno-

wanych najmilszych współziomków naszych. — Zostaniemy z uszanowaniem &c. Dnia 13go Lipca 1814.

(Podpisy)

Chryzant Szczaryn.

Maxym Wasiliew.

Mikołaj Erofiejew.

z Kieydan dnia 13go Lipca.

Na dniu 12tym Julii, obchodzoną była solennie w mieście naszym Uroczystość przywróconego Europie pokoju. Na tym samym dniu młodzież mieyska na sześciudziesiąt pięciu koniach, przybywszy do Kościoła Ewangelicko-Luterańskiego z Cechami i Chorągwią na tę Uroczystość umyślnie sporządzoną, wniosła ją do tegoż Kościoła, gdzie tuteyszy Kaznodzieja W. JX. Frydryk Grenda stosowne do tej okoliczności miał Kazanie. Na tym dniu tak uroczystym, zaszczytliwi tuteysze Zgromadzenie swoją przytomnością, W. JX. Webel Assessor Konsystorza Wileńskiego Aug. Conf. i Pasterz Kościoła Birżańskiego, iako też W. JX. Kopecki Kanonik Brzeski. Po skończonym Kazaniu, wszyscy z różnych wyznań zgromadzeni przytomni śpiewali zwykły Hymn *Te Deum Laudamus*. Odprawivszy zaś nabożeństwo, noszono Chorągiew po wszystkich ulicach z wesołymi okrzykami, a nakoniec wniesiono do Kościoła, gdzie ją na wieczną pamiątkę tej Uroczystości lokowano.

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

W. BRYTANIA

P. Peel wniósł do Izby Wyższej bill Insurrekcyi dla Irlandyi, i oświadczył w tej okoliczności: „Pokoy nie uczynił na Irlandyi zbawiennego wrażenia, i obawiać się należy, aby, przy tém pomnożeniu osób niebezpiecznych, które w czasie wojny zatrudnione, dziś w nieczynności zostają, nie powiększył się męlad i wykroczenia. Bill, który wnoszę, jest zasadzony na akcie Insurrekcyi 1796 roku. Nadaie on moc zwierzchnościom mieyscowym w pewnych okolicznościach osoby niepotrzebne i nierządne z krain wysyłać. Wice Król otrzymuje władzę okręgi i powiaty ogłaszać w stanie rozruchu, przez co mieszkańcy są obowiązani zostawać w domach swoich w nocy, i od zachodu do wschodu słońca bez dostatecznych pobudek z nich nie wychodzić; gdyż inaczej, iako podeyrzane, poszłyby do więzienia. Jakkolwiek ten środek zdaie się być twardym, jest on iednak potrzebny dla ubeśpieczenia spokojnych i niewinnych mieszkańców, którzy teraz nocy swoje przepędzają w ustawicznej od złoczyńców trwodze:” — Bill ten był po pierwszy raz przeczytany.

Wczoray zebrało się na Sali obrad Zgromadzenie Westminsteru, mając się naradzać o zastąpieniu wakującego mieysca w reprezentacyi Westminster-skiej po oddaleniu Lorda Cochrane z Izby Niższej. Prezydnujący okazał dwa listy, z których ieden od Lorda Cochrane, drugi od Pana Scheridan otrzymał i prosił o pozwolenie, aby mógł przeczytać list Pana Scheridan, w którym ten ostatni wyraża, iż wszelkich ze swojej strony nadziei i zamiarów otrzymania reprezentacyi Westminster-skiej, zrzeka się na rzecz Lorda Cochrane. Sir Francis Burdett zabrał głos, i oświadczył w mocney przeciwko Ministrom mowie, że Lord Cochrane jest niewinny, niesłusznie przesładowany, a zatem godzi się wsparcia mieszkańców Westminsteru, i wart, aby znowu od nich został wy-



brany. Wniósł potem inne stosowne do tego projektu, które przy okrzykach zgody iednomyślnie przyjęte zostały. Jednym z tych postanowień obowiązujące się miasto *Westminster* zastąpić wszystkie Koszta powtórnego wybrania Lorda *Cochrane*.

W iednym Komitecie postanowiono, iż Bank Angielski od 25go Marca 1815 roku ma bydz znowu obowiązany wszystkie swoje noty i wexle płacić gotowemi pieniędzmi.

Kardynał *Gonsalvi*, Sekretarz Stanu Oyca Sgo, wsiadł na okręt w *Dover* wraz ze swoją świtą w powrocie do *Rzymu*.

Pozostałe 1,200 funtów szterlingów ze składki Bankierów i Kupców *Londynu* na festyn dla Monarchów, zostały rozdzielone Instytutom miłosierdzia. — W ostatnią sobotę, dnia 9go Lipca, miasto *Londyn* na cześć *Wellingtona* dawało wielką ucztę, na której Lord Major ofiarował Wodzowi prawo obywatelstwa miasta, i wyborney roboty pałasz, którym go obdarzyła Stolica. *Wellington* odpowiedział, że tego żelaza użyje na obronę Króla i Ojczyzny, gdyby nieszczęśliwem zdarzeniem, pokoy powszechny, mimo nayżywszego życzenia Europy, mógł bydz przerwany. *Blüher* i *Platow* znajdowali się na tej uczcie. — Podobną ucztę na cześć wodzów *Blüchera*, *Platowa* i *Wellingtona* dawał Klub *Pitta*, na której *Xiążę Kambrjdgi* ofiarował tym Rycerzom złote medale, które Klub na ich uczczenie wybić kazał. — *Blücher* dnia 10go Lipca, wśród nayszalszego pożegnania mieszkańców *Londynu* opuścił to miasto, udając się do *Dover*.

Telegrafy, któremi Admiralicya komunikowała do *Scherness* i *Deal* zostały teraz zniesione. — Dnia 8go Lipca, Hrabia *de la Chartre*, iako Ambasadur Ludwika XVIII miał u Xięcia Regenta wstępną audyencyą.

Amerykanie mają 44 półków piechoty, 16 półków iazdy, trzy artylleryi, i półk lekkiéy iazdy, i 2,000 strzelców. — Z naszey strony 3,000 ludzi przybyło już do *Halifax*, a oprócz woysk, które w *Bordeaux* siadły na okręty, posyłamy ieszcze 4,000 ludzi i 12 fregat do *Ameryki*, gdzie *Sir Alexander Cochrane*, brat osadzonego, naszą morską potęgą dowodzi. — Zabraliśmy Amerykanom 5 małych statków wojennych i 40 kupieckich, lecz straciliśmy *Brygga* od 18tu dnia. Flota z *Jamaiki* od 170 żagli szczęśliwie przybyła.

Sławny *Méhée de la Touche* otrzymał pozwolenie, ściagać drogą sądową iednego Pisarza, który go w iednym piśmie ulotném obwinil, iż pomagał niedgdyś *P. Caulincourt* do uwięzienia Xięcia d' *Enghien*.

z *Londynu* 15go Lipca. Wczoray Kanclerz Skarbu przyniósł do Izby Niższej poselstwo Xięcia Regenta, którym J. K. W. poleca Izbie, aby dobrowolnym ofiarom przeznaczonym na wsparcie mieszkańców *Niemiec*, przez Francuzów zniszczonych, obszerniejsze ieszcze nadadź chciała stosunki.

Feldmarszałek *Blücher* dnia 11go wsiadł na okręt w *Dover*, i wśród huku dział i okrzyków przywianego ludu, odpłynął od brzegu, i opuścił Anglią, gdzie tyle dowodów poszanowania i wdzięczności dał mu ten naród, umiejący cenić wielkie tego wodza zasługi. (z *Gaz. Berlin*.)

#### F R A N C Y A.

(ostatnia data dochodzi do 15go Lipca n. s.)

Monitor pod dniem 13tym Lipca zawiera opis bardzo interessującey sessyi Izby deputowanych, która d. 12go miała miejsce. Minister spraw zewnetrznych *Montesquiou* przybył do Izby w towarzystwie Radcow Stanu, PP. *Desolles* i *Ferrand*. W mianey mowie wystawił on stan Państwa, a okazując w całej obszernosci przyczyny cierpień ludu, wniósł jak wielce szacować i wspierać należy tę troskliwość, która się o ich zmniejszenie stara. Zaczął on od celniejszego źródła nieszczęść *Francyi*, to jest od wojny, która zniszczyła niesłychaną liczbę ludzi, przywodząc za przykład, iż od końca kampanii *Rossyjskiej* w

przeciągu 14tu do 15tu miesiący więcej jak 1,300,000 młodzieńców wzięto do woyska. Zwrócił potem uwagę na szczególne części administracyi wewnetrzney, mówił o stanie winnic, owczarni, stad, kopalni, rękodzielni i fabryk, o handlu, o Rządzie Dóbr mieyskich i gminnych, o szpitalach i publicznych robotach; co wszystko w nayopłakanśzym pozostało stanie. Z tego wystawienia okazało się, że Ministerium Wewnetrzne ma 40, do 50 milionow długu. Stąd Minister przeszedł do uwag nad Ministerium wojny, które było źródłem wszelkiego nieszczęścia, i które wprowadziło nieład we wszystkie części Administracyi. Wydatki jego na rok 1814 wynosiły 740,000,000, i teraz podług złożonego rachunku Ministerium to ma 261 milionów długu. Równie też Ministerium *Marynarki* dłużne jest 61,500,000 frankow. Nakoniec wystawiając stan Ministerium Finansow, Minister wyklada naprzód i odkrywa sposoby, jakich używał Rząd przeszły, aby ukryć przed oczami publiczności smutne wypadki, które z administracyi tego Ministerium wynikać musiały. Aby o tém uczynić sobie wyobrażenie, dość jest powiedzieć, że suma, którą dług krajowy w przeciągu lat 15tu pomnożony został, nie wynosi mniej jak 1,645,469,000 frankow. Całe to ważne wystawienie wsparte było potrzebnymi dowodami, i Minister zakończył tę mowę życzeniem, aby we *Francyi* moralne uczucie i ten duch publiczny, który przez srogie nieszczęścia i długie ułask już prawie był zniszczony, mógł znowu ożyć i przez swą dzielność terazniejszemu i następnym pokoleniom, przygotować byt pomyślny. (*Oestr. Beob.*)

Oto są niektóre mieysca z tej mowy przytoczone w gazecie *Berlińskiej*: „*Wojna*, mówił Minister, jest bez wątpienia główném źródłem nieszczęść *Francyi*. Jeszcze dzieje nie wystawiają żadnego przykładu, aby jeden wielki naród, bez przerwy, przeciwko własnemu interessowi i woli, rzucany był tyle razy w nayniepewniejsze i nayszkodliwsze przedsięwzięcia. Z uczuciem grozy i przerażenia widziano lud ucywilizowany, który szczęśliwe i spokojne życie zamienić musiał na stan niepewny i błędny hord barbarzyńskich. Związki Familii były stargane; Oycowie starzeli się daleko od swoich dzieci, a dzieci o mil 400 od rodzicow na śmierć prowadzone były. Żadna nadzieia powrotu nie ośladzała tego smutnego rozłączenia. Tak się już było dalece do niego przywykło, że go uważano nieuchronném, i wieczném, i widziano wieśniakow z *Bretanii*, którzy oddawszy swoich synow do składu nowo-zaciężnych, szli prosto do swego Kościoła, i tam pogrzebowe za nich sprawiali nabożeństwo. — Cała massa ludzi, którą *Bonaparte* w swoich woynach poświęcił, nie może się wyrachować; — od 11 Stycz. 1813, do Marca 1814 wybrał on 1,300,000 ludzi, z których zaledwo 143,000 w życiu pozostało. Ze ludność *Francyi* bardziey wyczerpaną nie została, przypisać to należy wzrostowi rolnictwa z powodu rozdzielania wielkich majątkow, tudzież szczepieniu ospy ochraniającey &c.”

— W Izbie deputowanych *P. Jalabert* czytał projekt uchylenia podatku akcyzy (*Droits Reunis*) ażeby zaś skarb na tém zbyt wiele nie cierpiał, wniósł aby z wina i jableczniku część dwudziesta, jako podatek, skarbowi należała, co przeszło 28 milionow rocznego dochodu wyniesie.

— Król podał urządzenie, (*reglement*) które objaśnia stosunki J. K. Mości z innemi Władzami Prawodawczemi. Izba odesłała je do osobney Komisyy, która przez usta Pana *Hardquin*, przeciwko niektórym punktom tego urządzenia czyniła zarzuty: jako to; że Król członkow obu Izb zapieczętowanemi listami wzywa na posiedzenie. Przeciwi się to Konstytucyi stanowiącey, aby obie Izby w powszechności ogłoszeniem publiczném wezwane były. Byłoby nawet szkodliwém, gdyby deputowani na list czekać mieli, i legitymować się okazaniem takiego pisma. — Daley urządzenie stanowi: że gdy Król przy otworzeniu posiedzeń nakryje głowę, rozkazuje potym *Parom*, aby usiedli; deputowani zaś na podobny rozkaz czeka-



ią z ust Kanclerza. Ponieważ Król mówi powszechnie do wszystkich, lepiejby było, aby naprzód Pantom, a potem deputowanym usiąść rozkazał. — Artykuł, że oprócz Ministrów, mianowani przez Króla Kommissarze przynosić mogą projekta do prawa, został odrzucony; albowiem to dałoby im przywilej rozstrząsać projekta i mieć wpływ do dyskusyi. Konstytucya daje tylko Ministrom to prawo. — Również odrzucony był inny artykuł stanowiący, że poselstwa Królewskie, którychby Izba nie przyjęła, nie powinny być zapisane w jej rejestrach; albowiem wszystkie materje w Izbie traktowane w protokół wciągnięte być muszą. — Formuła także ogłaszania praw, która zawierała te słowa, iż były od obudwu Izb sprawdzone i przyjęte: zamieniona być powinna na następną: były rozstrząsane, do rozwagi wzięte i uchwalone.

— Negocyanci tej stolicy wnieśli do Izby deputowanych zażalenie przeciwko urządzeniu Policji, dotyczącemu się obchodzenia świąt i niedziel. Kommissya wyznaczona do tego obiaśniała, iż urządzenie było wprawdzie błędne, lecz że Dyrektorowi Policji żadnego zarzutu czynić nie można, albowiem on sądził, że ustawy obrządków Religii z roku 1789 miały jeszcze swoją zupełną wagę. — W Izbie deputowanych jest już w rozstrząśnieniu projekt dotyczący się zewnętrznej Policji obrządków Religijnych.

— Król z przyczyny niezdrovia w ostatnich dniach nie był nawet na mszy; jednakże Jenerałowie i Urzędnicy Dworscy mieli wstęp do jego pokoju. — Xiążę Anguleme znajduje się teraz w Wandei, od mieszkańców tej prowincyi z największym uniesieniem przyjęty. — P. Montcielle pojechał do Szwajcaryi, dla zawarcia z tą Rzeczpospolitą traktatu przymierza. — Król mianował Wice Admirala Hrabiego Vangirauld Gubernatorem Martiniki, a Kont Admirala Hrabiego Linois Gubernatorem Gwadelupy. — Wiktor Hughes, dawny Rządca Kaienny, który u przeszłego Rządu był popadł w niełaskę, dla tego, iż tej osady przeciwko Anglikom obronić nie mógł, mianowany jest znowu Gubernatorem Kaienny. — Jenerał Walter, dawniejszy Pułkownik starej Gwardyi konney, który z prostego żołnierza dosłużył się tego stopnia, umarł i był z należytemi honorami pogrzebiony. — Kontr Admirał Dumanoir przybył tu z niewoli wojennej z Kijowa. — Jenerał Vandamme żyje: jest on na liście jeńców wojennych, którzy 17go Czerw: ekspedowani zostali. — Wszystkie Afrykańskie kraje uznały nową Królewsko-Francuską Bandere.

(z Gaz. Berl.)

#### S Z W A Y C A R Y A

Dnia 5go Lipca, Wielka Rada w Lozannie przyjęła akt Konstytucyi. W kantonie Appenzel zgromadzenie ludu tak było burzliwe, że nic stanowiącego nie można było przedsięwziąć.

W skutek audyencyi, którą Hr. Capo d'Istria, przejeżdżając przez Genewę, dał deputowanym z Chablais i Faucigny, krajów Sabaudzkich PP. Duverrier, Roy, i Thevenet, iako posłańcy tych Prowincyi dnia 1go Lipca udali się do Zurychu. Niosą oni adres do Seymu Szwajcarskiego przez wszystkich Urzędników publicznych, i przez 10 do 12 tysięcy właścicieli podpisany, w którym żądają, aby te kraje ze Szwajcaryą połączone, wraz z Genewą 21szy kanton składać mogły.

PP. Hr. Capo d'Istria, i Schraut, swoim i Posła Pruskiego Pana Chambrier imieniem, oświadczyli Kantonowi St. Gallen, że nie się bardziej nie sprzeciwia widokom Mocarstw Sprzymierzonych, iak rozzerwanie na osobne części krajów do kantonu należących, i że ani Uznach, ani Saargans, ani żadna inna część teraźniejszego kantonu oddzieloną być nie może. O dawnych prawach Xięcia Opata i Kapituły nie może być teraz mowa.

Rząd w Genewie, niechcąc w teraźniejszych okolicznościach nowych nakładać podatków, utworzył pożyczkę 105,000 złotych na cztery procentu.

— Kanton Bern nie przyjął dotąd aktu Konstytucyjnego, albowiem polityczne stosunki Szwajcaryi względem nowych nabytków, nie są jeszcze dostatecznie wyjaśnione. Zrzeka się on pod pewnemi warunkami swoich pretensyi względem kraju Vaadt, lecz nie odstępuje podobnych względem Kantonu Aargau, niechcąc jednak ich popierać bronią, i dając mieszkańcom uczesnictwo w przywilejach obywateli Bernenskich. — Wybor Professora Horner za Członka wielkiej Rady Zurychskiej, dał powód do odnowienia dawnej ustawy, iż na przyszłość żaden Duchowny Członkiem wielkiej Rady obrany być nie może. — Projekt Konstytucyi Genewskiej jest ukończony; Rząd Tymczasowy, oprócz innych rozsądnych mężów, wezwał do tej roboty znanego z pism swoich kawalera d'Ivernois, Genewczyka rodem. Według tej Konstytucyi wszystkie klasy Mieszkańców równych praw i przywilejów używać mają. Jednakże Sankcya tej ustawy Rządowej nie pierwej zapewne nastąpi, aż przyjęcie Genewy do związku Szwajcarskiego rozstrzygnięciem zostanie.

(z Gaz. Berlin.)

#### P R U S S Y.

z Berlina 26go Lipca n. s. Małżonka Xcia Wilhelma Pruskiego z Hamburga, a Małżonka Xięcia Karola Meklenburg-Strelitz z Londynu, tu przybyły. Xiążę Biron Kurlandzki z Wrocławia i Kanclerz Stanu Xiążę Hardenberg z Paryża przyjechali także do tej Stolicy. — Cesarz Rosyjski Jenerał Czalików z pięcią pułkami lekkiej kawaleryi Gwardyi Rosyjskiej przechodził przez Berlin.

Według ogłoszenia Ministerium Interessów Zagranicznych uwiadomiono poddanych Pruskich, iż z powodu rozróżnienia między Szwecyą i Danią z okoliczności Norwegii, handel z Norwegią tymczasowie aż do dalszych rozkazów J. K. Mości poddanym Pruskim jest wzbroniony.

z Neufchatel dnia 13go Lipca. Wczoraj nakońc o godzinie gtey zrana przybył tu Król, którego wiażd odbył się wśród gromu dział, odgłosu dzwonów, i radości wszystkich mieszkańców. Magistrat przy bramie oddał J. K. Mości klucze miasta. Król iechał wzdłuż brzegów jeziora, a stamtąd przez dawniejszy wielki plac rzemieślniczy, gdzie stała wszystka młodzież szkolna. Dwie młode Panienki rzucały kwiaty i girlandami zdobiły powóz J. K. Mości. Król pytał się, czyieby to dzieci były? Jeden z Człoków Kommissyi wychowania odpowiedział: „N. Panie są to nasze dzieci, które, jeśli się Bogu podoba, za Oyców swoich wypłacą W. K. Mości dług wdzięczności. „ Król był mocno wzruszony temi dowodami przywiązania mieszkańców. Ciężba była nadzwyczajna, a wołania, Niech żyje Król! długo się jeszcze przeciągały, kiedy już J. K. Mość stanął w domu P. Pourtales, gdzie wraz z Xięciem Wilhelmem, trzecim swoim synem, mieszka, i gdzie Rada miasta Zgromadzona była na przyjęcie Monarchy.

O godzinie 4tej w wieczór, Król odwiedził w Bied szpital wojenny, zabawił nieco w Colombier u Pani Gelieu, która nieboszczkiej Królowej była Ochmistrząnią, oglądał Fabrykę Cyców w Cortaillod, i o godzinie 8mej powrócił do siebie. Wkrótce potem miasto było wspaniale oświecone. — Jutro Król Jmć ma odwiedzić górnicze i inne zakłady.

(z Gaz. Berlin)

#### N O R W E G I A.

Donoszą z Kopenhagi pod dniem 11tym Lipca, że od 12tu dni Kommissarze Mocarstw Sprzymierzonych znajdują się w Chrystyanii, a z ich przedłużonego pobytu wnoszą o pomyślnym wypadku negocyacyi. Aż do ich powrotu, Xiążę Szwedzki wstrzymuje się z rozpoczęciem kroków przeciwko Norwegii. W tym kraju trzy korpusy wojska mają być organizowane, z których jeden zostaje pod bezpośredniem dowództwem Xięcia Chrystyana. — Dnia 4go cztery okręty liniowe Szwedzkie i kilka przewozowych popłynęły ku stronie Północnej.



z *Kraio w Duńskich* dnia 16go Lipca n. s. Twierdzą tu, że *Xiąże Chrystyan*, nie Stany *Norwegii*, ale tylko zwołał znakomitszych obywateli (*Notables*) chcąc się dowiedzieć o woli Narodu i postanowiwszy uczynić z siebie wszelką ofiarę, iakiey powszechne mniemanie ludu wymagać będzie.

(z *Gaz. Berlin.*)

z *Helsingoer* donoszą, że od 12go do 16go Lipca 4 okręty wojenne Angielskie, niosąc na sobie Rosyjskie Gwardye, *Sund* przebyły. (z *Zusch.*)

#### H I S Z P A N I A

z *Madrytu* 1go Lipca. Król Jmć Infanta *Don Antonio*, z tytułem Półkownika Gwardyi Morskiej, mianował naczelnikiem morskiej Akademii i obserwatorium. — Król pozwolił Ministrom, aby dla przedszego expedyowania spraw, w podpisach opuszczali imiona i tytuły, używając tylko nazwisk Familii. — Hrabia *Montyo* został mianowany Jeneralnym Kapitanem brzegów *Granady*. Jego Wuj, sławny obrońca *Saragossy* i długim swoim uwięzieniem w *Vincennes*, znaiomy *Józef Palafox* został wyniesiony na stopień Jeneralnego Kapitana w armii. — Względem zamysłów i postępowania Jenerała *Espoz y Mina*, który nierozpuścił wojsk swoich, trwożące lataią wieści. Rząd zasadza wiele na wpływie Hrabiego *Espelata*, mianowanego Jeneralnym Kapitanem *Nawarry*, gdzie Jego Familia iest nayznakomitsza. Spodziewają się, że ten Jenerał ułatwi wszelkie przeszkody, przez które w tej Prowincyi mogłoby być spóźnione połączenie wszystkich mniemań i wszystkich życzeń ku jednemu celowi.

Minister Finansów wydał bardzo tklive wezwanie do różnych Duchownych zgromadzeń, zachęcając je, aby przez ofiary pieniężne, których bezpieczeństwo i oddanie po rociu latach zaręczone będzie, w teraźniejszych okolicznościach wesprzeć chciały Rząd krajowy. (Oestr. Beob.)

#### WIADOMOSCI ROZMAITE.

— Dnia 11go Lipca powrócił do *Stugdardu* Król *Wiertemberski*, przyjeżdżający od Ojca swego z tą radością i tkliwym przywiązaniem, iakie wzbudzić musiał powrót tak ukochanego i tak dobrze u Ojczyzny zasłużonego syna.

— w *Lugdunie* w czasie świąt zielonych pomiędzy strzelcami *Heskiami* i *Francuskimi* żołnierzami, z powodu zielonych gałązek, którymi pierwsi ozdobieni byli, przyszło do sporów, a stąd do formalnej bitwy w sali tańców. Francuzi jednak pokonani i rozprędzeni byli, a *Hessowie*, pomimo swojej urazy, zachowali wielkie w samém zwycięstwie umiarkowanie.

— W *Wielkorządztwach* średniego i Niższego *Rennu*, zakazane iest użycie *Katechizmu Napoleona*.

— Arcy *Xiąże Franciszek* ze swoją *Małżonką* iest spodziewany do *Modeny*.

— Twierdzą, że do skarbu Ojca Świętego oddane będą te wszystkie pieniądze, iakie Królowi *Hiszpańskiemu* z rozkazu *Napoleona Rzym* wypłacał. Według powszechney wieści, Monarcha ten odbierał codziennie z *Rzymu* tysiąc talarów, teraz więc cała summa wynosiłaby półtora miliona talarów.

— Wszystkim wojskowym *Francuskim* powracającym z niewoli wojennej cały żołd zaległy ma być wypłacony. Co się tyczy Familii tych, którzy zginęli, względem tego nic niepostanowiono.

— W okolicach *Meyningen* powracający ieney *Francuscy*, dopuszczali się takich nieporządków, i tak pustoszyli pola, iż ieszcze raz rozjątrzeni mieszkańcy siłą poskromić ich musieli.

— Siedmset okrętowych cieśłów *Marynarki Angielskiej* udało się do *Antwerpii* dla ukończenia znajdujących się tam okrętów.

— *Nayiaśniejszy Cesarz Rosyjski*, przez Posła swego w *Stugdardzie* Hrabiego *Gołowkina*, raczył obdarzyć pierścieniem brylantowym Poetę *P. Robert*,

oświadczając tym sposobem naywyższe swoje ukontentowanie, tak ze znakomitych talentów rymotwórcy, iakoteż z gorliwości, przez którą uczynił ie pożytecznemi Ojczyźnie swojej.

(z *Gaz. Berlin. i Rysk.*)

#### O G Ł O S Z E N I E

z Od Zarządzającego w Wilnie Policją, podaje się do wiadomości, że w roku 1808 mieszkający w mieście Wilnia Słachcie *Kowalewski*, mając swój mały drewniany stary Domek na Ulicy *Wilenskiej* idąc do Zielonego Mostu na ziemi należącej do *Jurzydyki* *JO. Xięcia Radziwiłły* pod Nrem 699 położony, gdy potrzebą było według zalecenia *JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora* wyprostować tę Ulicę, wspomniany *Kowalewski* umówił się ten swój Domek przenieść na inne miejsce, a za to w nagrodę jemu według dohrowolney umowy zapłacono było wraz ze Skarbu 300 Rubli Srebrni, w ówczas *Kowalewski* jedną połowę tego Domku rozebrał sam, a druga część onego zostawała nie rozebrana, z powodu zaszkły w tym kraju wojny, w przeciagu tego czasu, sam właściciel tego Domu *Kowalewski* żyć zaprzestał, pozostała zaś część jego Domeczku będąc spustoszoną przez reysteradę nieprzyjacielską, groziła upadkiem niebezpieczeństwa, dla czego według zalecenia *Zwierzchności* te ruiny rozebrane, i pozostały materiał zlikwidowany przez Urzędników Policji wspólnie z Magistratem znalazł się pod schronieniem. — Ze zaś dotąd po śmierci *Kowalewskiego* nikt się nie zgłasza do odebrania takowego materiału, przeto ma być on wyprzedany przez Publiczną Licytacją w tutejszym Ratuszu w dniu 4 następnego miesiąca *Augusta*, który przeto życzył sobie kupić takowy materiał składający się ze starych *Bierwion* i *Cegły* od komina, etc. etc. ma się iawić do *Wilenskiego Ratusza* w wyż oznaczonym terminie. — Niemniej jeżeli kto ma iakie *Sukcesyine* do tego prawo lub pretensyę, niech się uda do tutejszego Magistratu.

Zarządzający Policją *Szlykoff*.

#### O G Ł O S Z E N I A S Ą D O W E

3. Roku 1814 *Julii* 16go dnia, za Dekretem *Remissyiny* *Ziemskim Powiatu Wilkomirskiego* w roku 1811 *Februarij* 4go dnia zapadłym między *Kredytorami* i wszelkiego tytułu *Pretensorami* *W. Józefa Kontowta Rotmistrza Wołkowyskiego*, *Sąd Exdywizorski* do *Folwarku Puczan* w *Powiecie Wilkomirskim* leżącego, w pierwszym terminie ziechawszy *inwentaryą* uczynił, *Administracyą* przeznaczył, *wymiar gruntów* *Komornikom* zalecił, *komportacyą* wszelkiego majątku na *Dziedzicu* i *Zenie* iego wskazał, przyszły termin *oczewisty* na dzień 20ty *Sibra* zakreślił, w którym *ziedzicie* swoim *Akta* wszelkie, oraz *Licytacją* *ruchomości* domierzyć postanowił — Ażeby więc *Kredytorów* i *Pretensorów* wiadomość doszła ogłasza.

*Onufry z Klimonttu Klimowicz Sędzia Ziem. Exdywizor. Prezydnuący.*

*Justyn Mikulicz Sędzia Grodz. P. W. Exdywizor.*

*Antoni Kopański Sędzia Grodz. Pttu W. Exdywizor.*

*Józef Januszkiewicz Ziem. Wilkom. i Exdywizorski Regent.*

3. *Sąd Magistratu Miasta Wilna* w *Sprawie* małoletniej *Petroneli Szmytówny* w asystenoyi *Opiekniów JPP. Antoniego i Ma yanny Ochocimskich* czyniącey, jako *Sukcesor*ki zmarłych jej *Rodziców*, *Obywateli Wileńskich Ludwika i Anieli Szmytów*, z *Kredytorami*, *Pretensorami* i *Debitorami* zaintentowaney przez Dekret na dniu 29 *Maja* idącego 1814 roku ferowany naznaczywszy odpowiednie *rodzajowi Sprawy* *dyllacye*, w następnym przypadnieniu *oczewistą* *rozprawę* sub *amissione rei* zastrzegł, i w tém porządku *awizacyą* po *Kredytorów* i *Pretensorów* zmarłych *Ludwika i Anieli Szmytów*, aby do następney *oczewistej* *rozprawy* do tegoż *Sądu Magistratowego*, z dowodami sub *amissione rei* *jawili się* i *stawili*, *potrzykroć* przez *Gazetę Kuryera Lit.* wydać *zadeklarował* — W *jakowym celu* ninieysza *awizacya* i *wydaie się* — Dnia 16 *Julii* 1814 roku.

*Józef Klimaszewski B. M. W.*

#### Z e g a r k i s k r a d z i o n e.

z. 1814 *Junii* 28 dnia, skradziony zegarek złoty *repetyer* sprężyny bijący, koperta płaska, w kato fugowane, cyferblat *amaliowy* biały, liczba Polska bez napisu, z obu stron otwiera się, *index*ki stalowe, osadzenia w *indexach* biało polerowany *minutowego indexu* koniec odłamany, z tyłu nakrycia za pociśnięciem *odmyka się*, idzie na kamuszu białym, przy nim *tasiemka* czarna, *kluczyk* prosty *mosiężny*, trochę *zawielki*. Drugi zegarek złoty płaski, koperta płaska, brzegi fugowane, z jednym *indexem*, jeden *index* pokazuje godziny i minuty, z obu stron *odmyka się*, *pokrywka* srebrna, koło nakręcenia wyszytychowany *wozek* na dwóch *kołkach* i *para* *koni* *założonych*. Gdyby o takowych zegarkach kto powziął *wiadomość*, raczy oznajmić do *JP. Frolanda* mieszkającego w *Kardynalii*, za co odbierze *przyzwoitą* *nagrodę*.



OGŁOSZENIA SĄDOWE.

3. Litewsko Wileńskiego Głównego Sądu Departament drugi wypełniając przedpisanie Rządzącego Senatu w Ukazie onego 1810. Roku Decembra 7. dnia w Sprawie zagranicznego Obywatela Franciszka Zaby i zostającego w stopniu tego za przelewem Pułkownika byłych woysk Polskich Bernarda Pęczkowskiego, o poszukiwaniu od Aktualnego Stanu Konsyliarza i Kawalera Pusłowskiego 1461. Ozer: zł: z procentami wyszłym wyrażone: *Postanowił:* Dokument wlewkowy na wzmienioną sumę przez Franciszka Zabę Pułkownikowi Pęczkowskiemu wydany i do Akt Departamentu pomienionego pod Rokiem 1810. Januaryi 10. wprowadzony z Akt tychże wyeliminowawszy, wypis onego pod dniem 2. Apryla tegoż 1810. Roku za Nm: 1060. wydany unieczemnić, i aby Autentyczny Dokument wlewkowy, w żadnym miejscu niebył poczytywanym za ważny, i jeżeli się zaś gdzie w przedstawieniu okaże, Departamentowi 2mu Sądu Głównego został zwrócony, przez Gazetę Kuryera Litewskiego opublikować, co się skutecznia. *Sądu Głł. Sekretarz Dobrzański.*

3. Za Remisją Sądu Głównego Lit: Wileń: 2go Departamentu w Sądzie Ziem: Wileń: z porządku wołania Aktorów odchodziła Sprawa między Kredytorem, Pretensorem i Debitorami W. JPana Stefana Wasilewskiego Regenta Granicznego Brasławskiego, Adwokata Sądu Głównego Lit: Wileńskiego, w której Sąd Ziemski Wileń: między innemi jako w pierwszym terminie właściwemi wyrokami, na wszystkich Kredytach i Pretensorach stawiających i niestawiających komportacyą wszelkich Dokumentów zaczawszy od dnia 1go Zbra 1814 roku w ciągu czterech tygodni do Kancelaryi Ziem: Wileń: spełnić się powinna uznał, i równaż komportacyą nie tylko in natura Dokumentów, lecz nadto ruchomego majątku na rejestrze na samym W. JPanu Wasilewskim zadeterminował, Debitorów do jednoczasowej rozprawy adeytować dozwolił; Zeby więc wszyscy Kredytodawcy i zjakiegokolwiek bądź źródła do majątku W. Wasilewskie-

go pretensye uraszczać mogący Pretensoryowie sub amissionem causae, a Debitorowie że w niestanności onych nastąpi o czewisty wyrok do jednoczasowej w przyszłym Sprawy przypadnieniu łączyli się rozprawy i niewiadomością nie zastanawiali się, niniejszą trzykrotną wydaie awizacyą

3. Magistrat miasta Wilna, przez rezolucyą po proźbie od Obywatela Wileńskiego Jerzego Dobrowolskiego Opiekuna Nieletnich Łaszakiewiczów podaney dnia 10, t m. nastąpił, postanowił: Dom drewniany w Wilnie pod Nrem 670 na garbarskiej Ulicy za byłą Tatarską Bramą będący, po zmarłym Obywatelu Wileńskim Jerzym Łaszakiewiczem, pozostały, jako odfluony: po opisaniu i otaczowaniu przez publiczną licytacyą na satysfakcyą Kredytorem i Pretensorem, wyprzedać, o nastąpić mającey wyprzedawcy, i o terminach do Licytacji, przez Gazetę i Druki ogłosić — Dla spełnienia czego, będąc z Magistratu wyznaczonym zawiadaniom powszechność, iż pomieniony Dom przez Publiczną Licytacyą wyprzedam w terminach: 1szym dnia 29go Julii; 2gim dnia 5go, i 3cim ostatecznym dnia 12go Augusta 1814 roku, i że za złożeniem summy postąpić się mający i dopełnieniem punktów przed licytacyinych, Nabywca, będzie miał wydane Prawo wieczyste, a zatem życzący nabydż pomieniony Dom, raczą iawić się w terminach rzeczonych na miejscu położenia onegoż [Domu] do Licytacji. — Pisan roku 1814 Julii 20go dnia. *Józef Klimaszewski Burm. M. W.*

3. Roku 1814 miesiąca Junij 10 dnia, w skutek Dekretu Ziemskiego Powiatu Upitskiego na dniu 5 Junij roku terażniejszego zapadłego awizacyą się wszyscy interessowani, iż po zeszyłym Adamie Medemie, zrobiła się Sprawa o Sukcesyą po nim, między bracią Wilhelmem, Woldemarem, i ich Synowcem Wilhelmem Medemami — W teyże samey Sprawie zaigci są wszyscy dłu nicy zeszyłego Adama Medema i jego Kredytowicie — i teyże samey Sprawy Woldemar Medem przypadającej schedy na siebie po Adamie Medemie, oświadczył Exdywizyą, i ta uznana — Zeby tedy wszyscy interessowani do funduszu po zeszyłym Adamie Medemie pozostałego, mający pretensye, przed Sądem Ziemskim Upitskim w roku terażniejszym od pierwszego Octobra rozpocząć się w miescie Poniewiezu mającym, sami przez się, lub przez swych Plenipotentów stawali, a W. Wilhelm Medem, jeśli jest w życiu, aby na ten termin w myśl Dekretu osobiscie stawał pod stratą rzeczy, tak iak Dekret zastrzegł, to przez gazety od Sądu Ziemskiego Pttu Upitskiego czyni się ostrzeżenie. *Michał Pietraszewski Prezydent Sądu Ziem. Upit.*

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyą &c. &c. &c.

Pozew Edyktałny przed Magistrat Miasta Wilna, wedle Dekretu dnia 29 Maja 1814 roku tegoż Sądu, Licyta-



cyą i Exdywizyą po zeszyłych Ludwiku i Angeli Szmytach Obywatelach M. Wilna Małżonkach z instancyi nieletniey Petronelli Szmytowny Sukcesorki i jey Opieki Szlach: Antoniego i Maryanny Ochocimskich Małżonkow pomiędzy stawiającemi Kredytorami i Debitorami zaszłego, z Regestru Summarijnego, po zadecydowaniu odpowiednich rodzajowi Sprawy dyllacyow, w następnym przypadnieniu oczewistą rozprawę sub amissione rei deklarującego — z Rachunków. Regestrow handlu przy Bilardzie prowadzonego po zeszyłych Szmytach Małżonkach znalezionych, w decydowanej komportacyi przez Sukcesorkę i jey Opiekę okazanych — o zasądzenie na Urodzonych Macieju Każyńskim Antreprenerze srebrem rubli 39. na Michale Lewidowie zł: 123 gr. 4. na Macieju Statkowskim byłym Aktorze zł: 105 gr. 10. na Palczewskim Muzykancie zł: 11 gr. 10. na Hentelu byłym Aktorze zł: 8. na Akademiku Kozakiewicz z zł: 3 gr. 14. na Zylińskim zł: 117. na Kotcie Pranzlatorze zł: 100. na Tuczkiwicz z zł: 56. na Akademiku Unickim zł: 7. na Fiszczewskim Aktorze zł: 80. na Raczewskim Rotm: Wojsk Rosyjskich zł: 11 gr. 22. na Kazimierzu Walentynowiczu zł: 21 gr. 20. i oddzielnie za Kartami i Obligami — na Urodzonych Michale Chalupie z Obligu zwróconego niewolnie przez zeszyłą Szmytowę oraz zł: 80. i z zawinienia teży Szmytowej oraz zł: 50. na Adamie Malinowskim Aktorze wedle Ins krypcyi dnia 18 Junii 1811 roku rubli 30. na J. Kopa cewiczu wedle karty dnia 18 Junii 1805 roku zł: 85 — wszystkim zaś Obżalnym, jako na rzecz nieletniey Sukcesorki i ogólną masę pod rozdział Kredytorow poddaną o procenta i expensa prawne, na każdym porzeczgólnie, z Inkwitacyą ad extenuationem do majątkow leżących — a ruchomych o licytacyą — w niewystarczeniu o skutki Art. 98 z R. 4. i o to co czasu sprawy proszonym będzie. S. M. Z. 1814. Julii 16. dnia Woźny tę kopia Pozwu Edyktałnego w Sprawie JPP. Antoniego i Maryanny Ochocimskich Opiekunow czyniących w imieniu nieletniey Petronelli Szmytowny po Debitorow przez Komportacyą w Konkursie po zeszyłych Ludwiku i Angeli Szmytach Małżonkach Obyw: M. Wilna złożonym okazanych wyświeconego przed Sąd Exdywizorski Magistratu Miasta Wilna dla umieszczenia w Gazecie Krajowej Kuryera Littgo podałem.

*Stanisław Parymonowski Woźny Pittu Wildik*

#### OGŁOSZENIA PRYWATNE.

3. Niżej podpisany, na mocy danej mi Pełnomocney Plenipoten cyi przez JG. Xiężnę Maryannę z Granowskich Lubomirską i Urzę downie przyznanej we Lwowie dnia 10go Junii roku 1814, a te

goż roku dnia 19 Junii w Warszawie oblatowanej, czyli w tak nazwa ny depozyt do Akt Notaryusza Publicznego W. Walentego Skoro hod Maiewskiego złożoney: a w Wilnie do Akt Ziemskich Wileń skich podaney, i przez Regenta Józefa Nahorowskiego dnia 16go Julii roku idącego przyjęty. — Proszę wszystkich mających iakie gokolwiek bądź rodzaju pretensyą do wyż wspomnionej Xiężney Lu bomirskiej, zgłosić się do mnie, przesyłając objaśnienia swych pretensyów, w taki sposób: ilość N. Dokument w dacie N. pod pisany przez samą Xiężnę, lub przez umocowanego od Niey — Pre tensorowie z Xięstwa Warszawskiego zechcą adressować Listy do mnie pod kopertą W. JPana Jana Hoffmana mieszkającego w War szawie w Domie moim pod Nrem 623 przy Ulicy Danilewiczow skiej; Litewscy i Białoruscy pod adresem W. JPana Jerzego Gutta, zamieszkałego w Wilnie przy Ulicy Zamkowej w własnym Do mie — Wołyńscy zaś i Podolscy pod adresem W. JPana Dyzmasa Ginetta, przez Pinsk w Stolinie — Datt w Wilnie dnia 17 (29) Julii 1814 roku.

*Alexander Pociey.*

#### Basztarda do przedania

1. W Domu Obywatela Szlaka na ulicy Trockiey pod Nrem 398, znayduie się Basztarda w nowym Gu ście ze wszelkimi rekwizytami do podróży — Zy czący oną nabyć, uda się do wyż wspomnionego Do mu, gdzie od mającey komis do sprzedaży Osoby, do wie się o cenie.

3. Z dnia 15go na 16ty miesiąca Julii roku bie gącego, w nocy poddany Suderwiański nazwiskiem Jan Kudosz, jadąc z W. Wołkiem Sędzią Grani cznym Nowogródzkim na pierwszym noclegu z Wil na w Korzyści, zabrawszy wszystkę swoją liberyą, a nadto poczyniwszy wiele szkody swojemu Panu, mianowicie w zabraniu Bielizny Hollenderskiej, Ba tystowej i pieniędzy, uciekł iak widać do Wilna — Pomieniony zbieg iest wzrosta średniego, płci bia łey, twarzy pociągławey, oczu szarych, nosa śre dniego, włosów z białą-ciemnych, wieku od lat dwó dziestu czterech, ubrany w Surducie ciemno szara czkowym, lub też we Fraku szaraczkowym — Ostrze ga się więc, aby nikt takowego zbiega nie śmiał, ani na służbę, ani też chociażby przechodem przyjmować do siebie, lecz ktoby onego zobaczył, niech raczy dostawić do Suderwy, a otrzyma nagrodę. — Datt 1814. Julii 17go dnia.

*Felix Wolk.*